

## Powszechny, selektywny, loteryjny: pobór w państwach nordyckich i bałtyckich

Piotr Szymański

W państwach regionu nordycko-bałtyckiego trwa proces zwiększania poboru i rozbudowy sił rezerwy. Obok przyspieszenia modernizacji własnych sił zbrojnych i wzmocnienia sojuszniczej obecności na północno-wschodniej flance NATO podnoszenie potencjału mobilizacyjnego jest trzecim najważniejszym elementem wzmacniania zdolności obronnych państw nordyckich i bałtyckich wobec agresywnej Rosji.

Finlandia i Estonia rozwijają model armii oparty na poborze powszechnym. Dania i Norwegia zwiększają liczbę osób odbywających służbę zasadniczą, przedstawiając funkcję poboru z rekrutacji do małych zawodowych sił zbrojnych na odbudowę przeszkolonej rezerwy na potrzeby mobilizacji wojennej. Litwa, Szwecja i Łotwa przywróciły ograniczoną zasadniczą służbę wojskową na wzór duńsko-norweski, co – oprócz wzrostu kadrowego sił zbrojnych – ma wzmocnić odstraszanie poprzez sygnalizowanie determinacji społeczeństw do obrony. Zwiększanie liczby poborowych i rezerwistów wpisuje się przy tym w rewitalizację koncepcji obrony powszechnej, zakładającej współdziałanie sektorów wojskowego i cywilnego.

### Pobór powszechny: Finlandia i Estonia

Zasadnicza służba wojskowa w Finlandii i Estonii jest powszechna dla mężczyzn<sup>1</sup>. Kiedy w pierwszej dekadzie XXI wieku większość państw regionu przechodziła na zawodowe siły zbrojne rozwijane do działań ekspedycyjnych, Finlandia utrzymała skoncentrowaną na obronie własnego terytorium armię poborową i obowiązkową służbę wojskową. Przesądziły o tym jej tradycje wojskowe, silne kulturowe zakotwiczenie poboru i wysokie poparcie społeczne dla niego, najmniejsza w Europie gęstość zaludnienia, wymagająca szerokiego zaangażowania obywateli, polityka samowystarczalności obronnej (do akcesji do NATO w 2023 r.) oraz licząca ponad 1300 km granica z Rosją, której Finlandia nigdy nie przestała postrzegać jako zagrożenie militarne<sup>2</sup>. Estonia w dużej mierze wzorowała się na Finlandii w odtwarzaniu sił zbrojnych w latach 90. W tym procesie w Estonii silniej niż w pozostałych państwach bałtyckich zakorzeniły się model armii poborowej i doktryna obrony totalnej<sup>3</sup>. Utrzymaniu poboru po przystąpieniu do NATO sprzyjały też mniejsza niż na Litwie i Łotwie populacja, a także

<sup>1</sup> Z wyjątkiem mieszkańców Wysp Alandzkich – autonomicznego i zdemilitaryzowanego terytorium Finlandii.

<sup>2</sup> P. Szymański, *Z Rosją za miedzą. Polityka bezpieczeństwa Finlandii*, OSW, Warszawa 2018, [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl).

<sup>3</sup> T. Kvamldze, *Conscription in Estonia and Georgia: Lessons from and for Small-State Peers*, International Centre for Defence and Security, 23.03.2023, [icds.ee](http://icds.ee).



położenie geopolityczne w oddaleniu od najważniejszych sojuszników – na końcu wysuniętego „bałtyckiego cypla”, gdzie najtrudniej było dostarczyć pomoc militarną, oraz w bezpośrednim sąsiedztwie strategicznego dla Rosji obwodu leningradzkiego. W przeciwieństwie do bałtyckich sąsiadów Estonia nie dokonała znacznej redukcji wydatków obronnych w dekadzie między przystąpieniem do NATO a aneksją Krymu (2004–2014).

Pobór umożliwia obu państwom utrzymanie dużego rozwinięcia mobilizacyjnego (poborowi są szkoleni w oddziałach, do których przypisani są jako rezerwiści). W Finlandii liczebność sił zbrojnych na stopie pokojowej stanowi 11% ich wielkości czasu wojny, w Estonii – 27% (docelowo będzie to ok. 16%). Z perspektywy Finlandii i Estonii Rosja jest przede wszystkim krajem o ogromnych zasobach ludzkich, co wymusza w graniczących z nią państwach utrzymanie znacznej przeszkolonej rezerwy, niemożliwej do utworzenia bez poboru powszechnego.

Armie poborowe w obu krajach pod pewnymi względami również się różnią. W Finlandii powołania obejmują zdecydowaną większość każdego rocznika, podczas gdy w Estonii mniej niż połowę. Wyższy współczynnik odroczeń w Estonii jest skutkiem braku możliwości przeszkolenia znacząco większej liczby poborowych. Decydują o tym małe zaplecze infrastrukturalne i niewielka kadra instruktorska oraz konieczność zapewnienia koszar i poligonów dla sił NATO. Równocześnie Estonia ma wyraźnie większą liczbę żołnierzy zawodowych w przeliczeniu na milion mieszkańców. Wynika to w dużej mierze z jej 20-letniego funkcjonowania w Sojuszu – konieczności zapewnienia odpowiedniej interoperacyjności z siłami sojuszniczymi, personelu sztabowego do natowskich struktur oraz kontyngentów do operacji *out-of-area*.

**Tabela 1. Pobór i rezerwa w Finlandii i Estonii**

	<b>Finlandia</b>	<b>Estonia</b>
<b>Wielkość sił zbrojnych (2023 r.)</b>	ok. 31 000	ok. 7000
<b>Poborowi (2023 r.)</b>	23 304 powołania z grupy 31 145 w wieku poborowym (ok. 75%)  Wojska Lądowe – 80% Marynarka – 14% Siły Powietrzne – 5% Straż Graniczna – 1%	3635* powołań z grupy 9397 w wieku poborowym (ok. 40%) <i>[planowane 4000]</i>  Wojska Lądowe – 75% Marynarka – 3% pozostali: wsparcie, siły specjalne, cyberobrona
<b>Kobiety</b>	dobrowolnie  1555 ochotniczek w 2024 r.	dobrowolnie  42 ochotniczki w 2023 r.
<b>Długość służby</b>	165 dni (43% poborowych), 255 dni (14%), 347 dni (43%)	8–11 mies. (od 2023 r. ujednoczona do 11 mies.)
<b>Szkolenie standardowe</b>	podstawowe (6 tyg.) rodzaju broni (6 tyg.) specjalistyczne (6 tyg.) zgrywanie oddziału (6 tyg.)	podstawowe (12 tyg.) specjalistyczne (6 tyg.) zgrywanie oddziału (17 tyg.) Cykl kończą duże ćwiczenia Kevadtorm.
<b>Żołd i przywileje</b>	tak	tak
<b>Służba cywilna</b>	tak	tak
<b>Żołnierze zawodowi (2023 r.)</b>	8283	3514

	Finlandia	Estonia
<b>Rozwinięcie mobilizacyjne</b>	280 000 95% rezerwiści, głównie z 10 poprzednich lat	26 000 (zwiększane do 43 700) 90% rezerwiści, w tym ochotnicza obrona terytorialna
<b>Przeszkolona rezerwa</b>	870 000	34 729 poborowi z ostatnich 10 lat – „gorąca” rezerwa plus 40 000 rezerwistów bez przydziałów**
<b>Ćwiczenia rezerwy (2023 r.)</b>	28 000	28 895 (stawiennictwo – 65,9%)
<b>Służba rezerwisty</b>	80–200 dni ćwiczeń w rezerwie do 50. r.ż. (oficerowie – do 60. r.ż.)	6–12 mies. ćwiczeń 3–6 lat – aktywna rezerwa do 10 kolejnych lat – rezerwa uzupełniająca (ćwiczenia przypominające – dwukrotnie) do 60. r.ż. – rezerwa ogólna

\* W 2023 r. aż 543 poborowych (15%) wybrało karierę wojskową. Zwykle jest ich 300–350.

\*\* W Estonii w 2023 r. łączna liczba osób zdolnych do służby w wieku od 18 do 60 lat wyniosła 288 657.

Źródło: strony internetowe resortów obrony i sił zbrojnych.

Oba państwa dostrzegają, że słabym punktem rezerwowych sił zbrojnych jest czas potrzebny na podjęcie politycznej decyzji o ogłoszeniu mobilizacji, a następnie na jej przeprowadzenie. Dotyczy to głównie wojsk lądowych, skoncentrowanych w czasie pokoju na szkoleniu poborowych (marynarki wojenne i siły powietrzne mają wyższy poziom uzawodowienia). Dlatego w odpowiedzi na rosyjską agresję przeciw Ukrainie, a w szczególności pełnoskalową inwazję, Finlandia i Estonia podjęły działania na rzecz zwiększenia ich gotowości bojowej poprzez częstsze ćwiczenia rezerwy. Pozwalają one rezerwistom odświeżyć umiejętności, przetestować zdolności mobilizacyjne oraz wysyłają sygnał o gotowości do obrony kraju. Obecnie oba państwa organizują szkolenia dla ok. 28 tys. rezerwistów rocznie (2023). W porównaniu z 2021 r. jest to wzrost o trzy czwarte w przypadku Finlandii i niemal pięciokrotny w przypadku Estonii. Mimo to ćwiczenia te pozostają w Finlandii stosunkowo niewielkie, biorąc pod uwagę rolę i wielkość rezerwy.

W Finlandii w sytuacji zagrożenia prezydent może zarządzić natychmiastowe ćwiczenia rezerwy. Szybkie reagowanie umożliwiają też siły złożone z żołnierzy zawodowych i poborowych, którzy po zaawansowanym przeszkoleniu (5,5 miesiąca) przez pół roku służą w oddziałach o podwyższonej gotowości bojowej. Regularne niezapowiedziane ćwiczenia rezerwistów (*Okas*), polegające na szybkiej – do 48 godzin – mobilizacji skadrowanych pododdziałów do wielkości batalionu, wyróżniają z kolei Estonię (w pozostałych przypadkach obowiązuje trzymiesięczna notyfikacja). W 2023 r. odbyły się one trzykrotnie – wezwano łącznie 1374 rezerwistów, stawiło się 68%.

Finlandia i Estonia odnotowują „niemilitarne” korzyści z poboru. Badania pokazują, że buduje on kapitał społeczny poprzez niwelowanie wykluczenia, naukę umiejętności przydatnych na rynku pracy (prawo jazdy, pomoc medyczna, logistyka, łączność, cyberbezpieczeństwo) czy nawiązywanie przyjaźni. W Finlandii integrowane są osoby pochodzenia migracyjnego. Z kolei w Estonii rosyjskojęzyczni poborowi (poniżej 20% ogółu rekrutów) mogą uczestniczyć w kursach estońskiego. Pobór jest w Estonii obszarem łączącym młodych niezależnie od pierwszego języka, w przeciwieństwie do

niedawna podzielonego na pod tym względem szkolnictwa<sup>4</sup>. W Finlandii pobór powszechny popiera 81% społeczeństwa, a w Estonii – 87%<sup>5</sup>.

Fińskie i estońskie rozwiązania w zakresie poboru i rezerwy nie są statyczne i podlegają adaptacji. Oba kraje dyskutują o obowiązkowej służbie kobiet, czemu sprzyja

” **Finowie i Estończycy dyskutują silniejsze powiązanie służby cywilnej z systemem reagowania kryzysowego państwa. Estonia rozważa wydłużenie zasadniczej służby wojskowej.**

kurcząca się liczba mężczyzn w wieku poborowym. W Finlandii wyzwaniem może okazać się rosnąca od 2022 r. popularność służby cywilnej, realizowanej w różnych instytucjach publicznych szczebla centralnego i lokalnego, związkach wyznaniowych, placówkach edukacyjnych i kultury, służbie zdrowia czy domach opieki. Większa świadomość, że wojna nie jest scenariuszem hipotetycznym i fińscy rezerwiści mogą faktycznie zostać skierowani do walki, sprawia, iż coraz więcej Finów korzysta z możliwości opuszczenia rezerwy. W okresie od stycznia do maja 2024 r. wpłynęło ok. 2500 wniosków o wyłączenie z rezerwy (o prawie 1000 więcej niż w całym 2023 r.), podczas gdy w latach poprzedzających rosyjską inwazję było ich mniej niż tysiąc rocznie<sup>6</sup>. W Finlandii trwa dyskusja o silniejszym powiązaniu służby cywilnej z systemem reagowania kryzysowego państwa, np. ratowniczo-gaśniczym. Podobne pomysły pojawiają się w Estonii, gdzie wskazywane są braki w odpowiednio przeszkolonej rezerwie do realizacji zadań związanych z obroną cywilną. Dyskutuje się też różne opcje wydłużenia zasadniczej służby wojskowej do nawet dwóch lat.

## Pobór dobrowolny: Norwegia i Dania

Pobór w Danii i Norwegii, choć formalnie powszechny, ma charakter dobrowolny i selektywny. W praktyce oznacza to, że jest więcej chętnych niż miejsc. Po zimnej wojnie, a w szczególności w czasie udziału w operacjach w Iraku i Afganistanie, Oslo i Kopenhaga odeszły od armii masowych na rzecz małych i uzawodowionych sił ekspedycyjnych. W Norwegii zmian tych dokonywano ostrożniej niż w Danii czy Szwecji ze względu na sąsiedztwo z Rosją na Dalekiej Północy. Pobór zredukowano o ponad połowę i zaniedbano rezerwę mobilizacyjną<sup>7</sup>. Stał się on głównie narzędziem rekrutacji do komponentu zawodowego i ochotniczej obrony terytorialnej (OT). Trend ten odwróciła rosyjska agresja na Ukrainę. Oba państwa rozszerzają dobrowolny pobór, aby uzupełnić luki kadrowe, wypełnić etaty w nowo tworzonych oddziałach i podnieść gotowość operacyjną armii<sup>8</sup>. Rozbudowują także rezerwę przeszkoloną do obrony kraju i osłony sił sojuszniczych. Norwegię i Danię wyróżnia znaczny odsetek kobiet wśród poborowych – odpowiednio 33,2 i 25,1%. Od 2015 r. Norwegia – jako pierwszy kraj NATO – wprowadziła pobór neutralny płciowo. Dania planuje to samo od 2027 r.

<sup>4</sup> E. Lillemäe, K. Kasearu, E. Ben-Ari, *Conscription and social transformations: Estonia between security needs and social expectations*, „Journal of Baltic Studies”, t. 55(2), 2024, s. 251–270.

<sup>5</sup> O rosnącej popularności służby podstawowej świadczy to, że odsetek poborowych zgłaszających się do niej dobrowolnie wyniósł w 2023 r. już ponad 60%. Ochotnicy mają przywileje, w tym możliwość wyboru rodzaju broni.

<sup>6</sup> L. Kerkelä, *Reserviläiset eroavat joukolla: Ilmiö pakottaa yllättävään uudistukseen*, Helsingin Sanomat, 1.07.2024, hs.fi.

<sup>7</sup> Przy mniejszych niż obecnie populacjach pod koniec lat 80. Dania szkoliła 9 tys., a Norwegia 22 tys. poborowych rocznie. Liczbę rekrutów i długość ich służby w obu krajach określa parlament – w Danii przyjmując ponadpartyjne porozumienia obronne (2024–2033), a w Norwegii rządowe plany rozwoju sił zbrojnych (2025–2036).

<sup>8</sup> *The Norwegian Defence Pledge Long-term Defence Plan 2025–2036*, Ministerstwo Obrony Norwegii, 5.04.2024, regjeringen.no; *Danish Defence Agreement 2024–2033*, Ministerstwo Obrony Danii, 14.05.2024, fmn.dk.

Tabela 2. Pobór i rezerwa w Norwegii i Danii

	Norwegia	Dania
<b>Wielkość sił zbrojnych (2023 r.)</b>	ok. 24 000	ok. 20 000
<b>Poborowi (2023 r.)</b>	9138 z grupy 26 034 zaproszonych na komisję* [planowane ok. 13 700 do 2036 r.]	4717 z grupy do 40 000 wezwanych na komisję** [planowane 6500]  loteria przy braku dostatecznej liczby ochotników (ostatnia w 2021 r.)
	Wojska Lądowe – 49% Marynarka – 18% Siły Powietrzne – 17% pozostali: obrona terytorialna (OT), logistyka, cyberobrona	Wojska Lądowe – 92% Marynarka – 4% Siły Powietrzne – 3%
<b>Kobiety (2023 r.)</b>	objęte obowiązkiem 3037	dobrowolnie 1182
<b>Długość służby</b>	19 mies. (575 dni)	4–8 mies. (wydłużana do 11 mies.)
<b>Szkolenie standardowe</b>	Służba zasadnicza (12–16 mies.), w tym szkolenie podstawowe (6–8 tyg.)  Pozostały czas przypada m.in. na ćwiczenia rezerwy lub służbę w OT.	Służba zasadnicza – 5 mies. Służba operacyjna – 6 mies.
<b>Żołd i przywileje</b>	tak	tak
<b>Służba cywilna</b>	tak	tak
<b>Żołnierze zawodowi (2023 r.)</b>	15 000	16 000
<b>Rozwinięcie mobilizacyjne</b>	70 000	brak danych (szacunkowo do 50 000)
<b>Przeszkolona rezerwa</b>	50 000 aktywnej rezerwy [planowane 63 700 do 2036 r.]  w tym OT (40 500) i rezerwiści z przydziałami (10 000)  dodatkowo 120 000 rezerwistów bez przydziałów mobilizacyjnych	12 000 [planowane 18 000]  26 małych batalionów  dodatkowo 13 300 aktywnych członków OT (z łącznej liczby ponad 43 000)  Trwa przegląd strategii rozwoju rezerwy.
<b>Służba rezerwisty</b>	łącznie kilka tygodni ćwiczeń do 44. r.ż.	3 mies. służby przez pierwsze 3 lata w rezerwie (ćwiczenia – 5–8 dni rocznie)  wyżsi stopniem rezerwiści (łącznie 84 dni służby w ramach kilkuletnich kontraktów)

\* Zaproszenia wysyłane są po analizie obowiązkowych dla wszystkich 17-latków kwestionariuszy.

\*\* Wezwania na komisję (badanie lekarskie i test pisemny) otrzymują wszyscy 18-latkowie, ale stawiennictwo kobiet nie jest obowiązkowe.

Źródło: strony internetowe resortów obrony i sił zbrojnych.

W Norwegii można się spodziewać wzrostu odsetka poborowych służących w wojskach lądowych. Armia rozbudowywana jest z jednej do trzech brygad, z których jedna pozostanie skadrowana (obsadzana przez rezerwistów). Norwegia zwiększa też liczbę poborowych pozostających w służbie przez pełne 16 miesięcy, aby w pełni wykorzystać ich kompetencje i skuteczniej uzupełniać braki

kadrowe. W tym celu najlepiej przeszkolonym poborowym, którzy wyczerpali 19-miesięczny limit służby, oferuje się kontrakty czasowe.

Znacznie większe reformy w zakresie poboru zachodzą w Danii, która od końca lat 90. najradykałniej w regionie przestawiła siły zbrojne na udział w pozaeuropejskich ope-

racjach reagowania kryzysowego. Dlatego po zakończeniu misji w Afganistanie i rosyjskiej aneksji Krymu (2014 r.) miała trudności z adaptacją do zmian przeprowadzanych w NATO, kładącym większy nacisk na obronę zbiorową. Pierwsze polityczne decyzje z 2018 r. o zwiększaniu liczby poborowych i wydłużaniu ich służby wojsko przyjęło bez entuzjazmu, jako dodatkowy koszt i obciążenia. Dopiero pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę doprowadziła do zmiany podejścia – w kierunku wykorzystania poboru do wzmocnienia potencjału duńskich wojsk lądowych, gdzie skoncentrowane jest niemal całe szkolenie rekrutów.

» **Do służby zasadniczej w Danii i Norwegii zgłasza się więcej ochotników, niż jest miejsc. Wymagająca rekrutacja sprawia, że cieszy się ona prestiżem i stanowi atut na rynku pracy.**

Ten nowy model duńskiego poboru ukierunkowany jest na szybkie zwiększenie potencjału wojsk lądowych, które muszą osiągnąć zdolność do wystawienia wzmocnionej brygady ekspedycyjnej do działań na wschodniej flance, bazującej na zdolnościach 1. Brygady (jednej z dwóch). Poborowi w czasie półrocznej operacyjnej części służby będą oddelegowani do realizacji zadań w szeregach 1. Brygady na równi z żołnierzami zawodowymi. Obejmuje to działania lekkiej piechoty, logistyczno-transportowe, a w przyszłości nawet obsługę naziemnych systemów obrony powietrznej, które planuje się pozyskać. Co więcej, poborowy może dobrowolnie podjąć służbę poza granicami Danii w ramach obrony zbiorowej (np. w państwach bałtyckich). 1. Brygada może także zostać w krótkim czasie zasilona przygotowanymi do tego zadania rezerwistami z tzw. kompanii mobilizacyjnych, do których zgłaszają się poborowi z ośmiomiesięcznym przeszkoleniem. W okresie pięciu lat pozostają oni w gotowości, a w razie kryzysu mobilizowani są na okres do 180 dni.

Wyzwaniem dla Norwegii i Danii w rozbudowie poboru i rezerwy jest zapewnienie odpowiedniego uzbrojenia i sprzętu wojskowego dla celów szkoleniowych i rozwinięcia mobilizacyjnego. W związku z planami znacznego zwiększenia liczby poborowych niepewna jest też przyszłość zasady dobrowolności. Nie można wykluczyć powrotu wezwań generowanych w drodze loterii, gdyby zaczęło brakować wystarczającej liczby ochotników. Wyzwaniem związanym z poborem kobiet będzie przeciwdziałanie molestowaniu seksualnemu. Pobór ochotniczy ma silne poparcie społeczne w obu państwach. Wymagający proces rekrutacji sprawia, że służba cieszy się prestiżem i stanowi atut na rynku pracy.

### **Loteria i inne rozwiązania: Litwa, Łotwa, Szwecja**

Łotwa zrezygnowała z poboru w 2006 r., a Litwa zawiesiła go dwa lata później, również decydując się na rozwój w pełni zawodowych sił zbrojnych. Akcesja do NATO w 2004 r. dawała poczucie bezpieczeństwa, a armię dostosowywano do zmian doktrynalnych zachodnich sojuszników – w kierunku wzmocnienia zdolności do udziału w operacjach reagowania kryzysowego.

Pozostająca poza sojuszami Szwecja, słynąca w czasie zimnej wojny ze swojego modelu obrony totalnej i zbrojnej neutralności, z tzw. pokojowej dywidendy po rozpadzie ZSRR i wyjściu Finlandii ze strefy wpływów Moskwy zaczęła korzystać już pod koniec lat 90. Sztokholm drastycznie zredukował wówczas wielkość sił zbrojnych i wydatki obronne, stawiając na profesjonalizację i zapewnienie szwedzkiego wkładu w bezpieczeństwo globalne, czyli zaangażowania w operacje reagowania kryzysowego w ramach wielonarodowych misji ONZ, UE czy NATO. Zawieszenie poboru w 2010 r. – krok, na który nie zdecydował się żaden z jej nordyckich sąsiadów – był następstwem obranego kursu.

W odpowiedzi na agresywną politykę Rosji i potrzebę wzmocnienia obrony własnego terytorium Litwa (w 2015 r.), Szwecja (w 2017 r.) i Łotwa (w 2022 r.) przywróciły pobór. Co do zasady jest on powszechny, jednak w praktyce selektywny. Państwa te stawiają na zaangażowanie dobrowolne, dążąc do ograniczenia przymusu i przyciągania zmotywowanych.

Na Litwie i Łotwie towarzyszyła temu ożywiona debata. Zwolennicy poboru wskazywali na braki kadrowe w wojsku, zbyt małą rezerwę i niedostateczne przygotowanie obronne społeczeństwa.

## » W reakcji na agresywną politykę Rosji i potrzebę wzmocnienia obrony własnego terytorium Litwa, Szwecja i Łotwa przywróciły pobór. Jest on selektywny na wzór duńsko-norweski.

Pobór prezentowano jako czynnik integrujący wszystkich obywateli oraz sygnał dla Kremla demonstrujący wolę obrony kraju. Ważnym kontekstem była rosnąca popularność nordyckiej koncepcji obrony totalnej. Główne argumenty przeciwników poboru skupiały się na ograniczeniach budżetowych, infrastrukturalnych, kadry instruktorskiej czy demograficznych (topniejąca liczba osób wchodzących w wiek poborowy). Podnoszono kwestie etyczne związane z przymusem czy gorszym przeszkoleniem rezerwisty w porównaniu do żołnierza zawodowego, a także trudności ekonomiczne na poziomie indywidualnym (późniejszy start kariery) i ogólnym (pogłębianie problemów rynku pracy)<sup>9</sup>. Pojawiły się obawy przed nasileniem emigracji w celu uniknięcia poboru, a nawet przed falą zrzeczeń obywatelstwa wśród wezwanych do służby emigrantów.

Odwieszając pobór, Wilno postawiło na szybkie działania – od decyzji (luty 2015 r.) do pierwszych powołań (sierpień) minęło zaledwie pół roku. W 2016 r. przeszkolono już ok. 3 tys. poborowych. Firmował to, choć początkowo niechętnie, ten sam minister obrony, który zawiesił pobór osiem lat wcześniej. Przywrócenie obowiązkowej służby wojskowej, połączone z dynamicznym wzrostem wydatków obronnych i przyspieszeniem programu modernizacji technicznej, miało sygnalizować, że Litwa jest gotowa do obrony kraju, a także wspierać proces odbudowy kadrowej sił zbrojnych wobec znacznych niedoborów personelu niższego szczebla. Większość osób zgłasza się do odbycia służby zasadniczej dobrowolnie, reszta otrzymuje wezwanie w drodze loterii.

Z kolei Ryga zwlekała aż do 2022 r. i ostatecznie zadziałała dopiero za sprawą rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Na tę „poborową prokrastynację” wpływały, obok obaw przed zwiększeniem obecności osób rosyjskojęzycznych w armii (to pierwszy język dla ponad jednej trzeciej mieszkańców), długofalowe skutki kryzysu finansowego 2008 r. i degradacji potencjału militarnego, którą spowodowała ostrzejsza niż w innych państwach regionu polityka oszczędzania na siłach zbrojnych (w tamtym okresie budżet obrony zredukowano o połowę). Dlatego Ryga po 2014 r. koncentrowała się przede wszystkim na dozbrojeniu armii i rozwoju ochotniczej obrony terytorialnej (obecnie 10 tys. członków). Łotwa rozwija swój program poboru etapowo (do 2027 r.) i ostrożnie. Takie podejście wynika ze znacznej polaryzacji społecznej. Badania opinii pokazywały równowagę między zwolennikami i przeciwnikami powrotu poboru (dziś przeważają zwolennicy – to niemal dwie trzecie ogółu)<sup>10</sup>. Pierwsi rekruci trafili do koszar w lipcu 2023 i styczniu 2024 r. – odpowiednio 253 i 125 ochotników. Ambicje były jednak większe, bo zakładano zgłoszenie się 1 tys. osób.

Przypadek Szwecji był odmienny, gdyż przywrócenie zawieszzonego w 2010 r. poboru nastąpiło po zaledwie siedmiu latach (2017 r.) i nie było szerzej debatowane społecznie. Rząd nie eksponował powodów związanych z zagrożeniem zewnętrznym czy kryzysem kadrowym w wojsku, koncentrując się na przedstawieniu służby jako nowoczesnej i progresywnej, czym zapewniono poparcie dla niej

<sup>9</sup> T. Jermalavičius, *Reinstating conscription in Lithuania: bringing society back into defence?* [w:] A. Sprūds, M. Andžāns (red.), *Security in the Baltic Sea Region: Realities and Prospects*, Latvian Institute of International Affairs, 2017, s. 33–53.

<sup>10</sup> Zwolennicy przeważali wśród obywateli łotewskojęzycznych, a podzielone opinie charakteryzowały rosyjskojęzycznych. Najbardziej propoborowa jest Semigalia, a najmniej Łatgalia. Zob. M. Andžāns, *The First Year of Conscription in Latvia*, Foreign Policy Research Institute, 20.05.2024, fpri.org.

większości Szwedów<sup>11</sup>. Pomogło w tym podkreślanie priorytetu dobrowolności, rozwoju zawodowego oraz neutralności płci. Ponadto pobór, inaczej niż miało to miejsce w realiach zimnowojennych, jest selektywny i niewielki – początkowo ograniczono go do ok. 4 tys. osób rocznie. W przeciwieństwie do Danii i Norwegii obowiązkowa służba wojskowa nie osiągnęła w Szwecji tak znacznej popularności wśród młodzieży. W 2023 r. ochotnicy stanowili tylko 16% powołanych<sup>12</sup>.

**Tabela 3. Pobór i rezerwa na Litwie, Łotwie i w Szwecji**

	Litwa	Łotwa	Szwecja
<b>Wielkość sił zbrojnych</b>	ok. 15 000 (2023 r.)	ok. 8000	ok. 35 000
<b>Poborowi (2023 r.)</b>	3781 z 27 000 w wieku poborowym [docelowo – 7000]	378 [docelowo – 4000 od 2028 r.]	7310 z 36 000 wezwanych na komisję* [docelowo – 14 000 od 2035 r.] Wojska Lądowe – 57% Marynarka – 17% Siły Powietrzne – 11%
<b>Kobiety</b>	dobrowolnie	dobrowolnie	objęte obowiązkiem 1201 (2023 r.)
<b>Długość służby</b>	9 mies.	11 mies.	9–15 mies.
<b>Szkolenie standardowe</b>	brak danych	wstępne (3 mies.) specjalistyczne (3 mies.) w jednostce (5 mies.)**	podstawowe (3 mies.)
<b>Żołd i przywileje</b>	tak	tak	tak
<b>Służba cywilna</b>	tak	tak	tak
<b>Żołnierze zawodowi (2023 r.)</b>	12 000	7345	15 969 dodatkowo 11 732 żołnierzy kontraktowych
<b>Rozwinięcie mobilizacyjne</b>	ponad 40 000, w tym 28 000 aktywnej rezerwy z przydziałami, wliczając OT (5400)	brak danych [docelowo – 61 000] w tym 31 000 czasu pokoju (zawodowi, OT, poborowi, aktywna rezerwa) i 30 000 rezerwy	60 000 (wliczając OT – 22 145) [docelowo – 100 000 od 2030 r.]
<b>Przeszkolona rezerwa</b>	100 000	38 000	brak danych
<b>Ćwiczenia rezerwy</b>	2600 (2023 r.) podwojenie do 2025 r.	brak danych	3000 (2023 r.) przywrócone w 2015 r.
<b>Służba rezerwisty</b>	20–60 dni ćwiczeń w ciągu 10 lat od zakończenia służby zasadniczej.	Przeszkoleni trafiają do rezerwy aktywnej o wyższej gotowości, a następnie do ogólnej.	Większość otrzymuje powołania na ćwiczenia dwukrotnie, do 47 r.ż. (do 34 dni w roku).

\* Z ponad 100 tys. osób w wieku poborowym.

\*\* Istnieją alternatywne formy służby: pięcioletni kontrakt z OT (28 dni szkoleń rocznie) oraz szkolenie dla studentów uczelni wyższych.

Źródło: strony internetowe resortów obrony i sił zbrojnych.

<sup>11</sup> S. Strand, *The Reactivation and Reimagination of Military Conscription in Sweden*, „Armed Forces & Society”, 18.04.2023, za: journals.sagepub.com.

<sup>12</sup> *Så här många inskrivna till värnplikt kommer från din kommun*, Plikt- och prövningsverket, 15.11.2023, via.tt.se.



Litewski system poboru i rezerwy podlega przebudowie mającej na celu szybkie odtworzenie rezerwy dla trzybrygadowej armii (w tym jednej skadrowanej) i pobudzenie rekrutacji do sił regularnych, gdzie tempo wzrostu liczebności wyhamowało. W czerwcu 2024 r. parlament uelastyczył funkcjonowanie służby zasadniczej, m.in. poprzez wprowadzenie możliwości skrócenia służby z dziewięciu do sześciu miesięcy, różne opcje służby dla studentów oraz przyciąganie absolwentów rzadkich specjalizacji na krótką, trzymiesięczną służbę. Ważną zmianę stanowi wydłużenie z 10 do 15 lat służby w aktywnej rezerwie, co powiększy jej liczebność do 47 tys. Pobór na Litwie cieszy się szerokim poparciem społecznym – aż 63% respondentów opowiada się za wprowadzeniem obowiązkowej służby powszechnej.

Na ocenę łotewskiego programu poboru jest za wcześnie, gdyż znajduje się on w powijakach. Łotwa liczy na to, że – podobnie jak na Litwie – znaczna część poborowych będzie zgłaszać się dobrowolnie. Pierwsze doświadczenia nie wydają się jednak zachęcające. Zainteresowanie jest niewielkie – już tego lata musiano losować pierwszych 69 poborowych (przy 390 ochotnikach). Poprawa potrzebna jest także w ćwiczeniach rezerwy, która nie otrzymuje wystarczającej liczby szkoleń przypominających.

Szwecja dąży do częściowej odbudowy swojego systemu obrony totalnej, który rozmontowano po zimnej wojnie. Stopniowo zwiększany pobór jest jednym z najważniejszych elementów tego procesu. Bez sukcesu programu zasadniczej służby wojskowej Szwecja nie będzie w stanie sprostać popytowi kadrowemu rozbudowywanych do czterech brygad wojsk lądowych.

## Wnioski i prognozy

Po 2014 r. państwa regionu nordycko-bałtyckiego stały się poligonem doświadczalnym do testowania różnych form poboru. Wnioski z inwazji na Ukrainę pokazują, że przeszkolona rezerwa odgrywa kluczową rolę w utrzymaniu sił w długotrwałym konflikcie.

Współistnieją dwie wizje – żołnierza-obywatela (np. Finlandia) i żołnierza-ochotnika (np. Norwegia). W pierwszej służba wojskowa jest obywatelskim obowiązkiem wszystkich mężczyzn. Druga to podejście indywidualistyczne, podkreślające dobrowolność i rozwój jednostki oraz – coraz częściej – szersze włączanie kobiet w obronę narodową. W krajach z poborem loteryjnym, takich jak Litwa, dochodzi do połączenia ich obu. W najbliższej przyszłości w regionie dominować będzie wzmacnianie modelu żołnierza-ochotnika – pozyskiwanie zmotywowanych rekrutów i podnoszenie atrakcyjności służby (podejście jakościowe, a nie ilościowe). Długookresowo plany zwiększania liczby poborowych mogą jednak sprawić, że zaciąg ochotniczy nie wystarczy i do części osób trafią przymusowe wezwania. Wówczas sprzyjałoby to dyskusjom o modelu służby powszechnej (żołnierz-obywatel) i poborze kobiet.

Coraz większe znaczenie będą mieć ćwiczenia rezerwy, pozwalające utrzymać odpowiednie przeszkolenie i gotowość skadrowanych oddziałów. Wzrośnie też zapotrzebowanie na uzbrojenie i sprzęt wojskowy na potrzeby rozwinięcia mobilizacyjnego.

Dyskusje o poborze mają miejsce również w Polsce i w Niemczech. Powodami są niedostateczna liczba przeszkolonych rezerwistów, konieczność uzupełnienia braków w kadrze zawodowej (szczególnie w RFN) i plany rozbudowy wojsk lądowych o nowe związki taktyczne (zwłaszcza w Polsce). Oba państwa, dysponujące relatywnie licznymi siłami regularnymi, postawiły jednak na zaangażowanie ochotnicze. Potrzeby sił zbrojnych w Polsce w tym zakresie zaspokoiło wprowadzenie w 2022 r. dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej (DZSW), która cieszy się dużym zainteresowaniem. W bieżącym roku przeszkolonych zostanie 40 tys. ochotników<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> Służbę rozpoczyna 27-dniowe szkolenie podstawowe. Po nim można przejść do rezerwy pasywnej lub do 11-miesięcznego kursu specjalistycznego. Po odbyciu pełnej DZSW żołnierz ma do wyboru ścieżkę zawodową, terytorialną lub rezerwę aktywną. W przypadku tej ostatniej ćwiczy się raz na kwartał co najmniej przez dwa dni lub raz na trzy lata – 14 dni jednorazowo.

W Niemczech, gdzie istnieje możliwość ochotniczego przeszkolenia wojskowego (FWD), nie było zgody politycznej w koalicji rządzącej na przywrócenie obowiązkowej służby wojskowej, co początkowo proponował resort obrony<sup>14</sup>. W debacie wskazywano na braki infrastrukturalne i niechęć do stosowania przymusu. Ostatecznie zdecydowano, że w 2025 r. wystartuje program nowej służby wojskowej wzorowanej na skandynawskim modelu dobrowolnego zaciągu<sup>15</sup>. Początkowo szkolonych ma być 5 tys. osób rocznie.

---

<sup>14</sup> L. Gibadło, P. Szymański, *Plany nowej służby wojskowej w RFN*, OSW, 14.06.2024, [osw.waw.pl](https://osw.waw.pl).

<sup>15</sup> Elastyczna służba będzie trwać od 6 do 23 miesięcy. Pobór ma pomóc RFN osiągnąć zakładaną liczbę 203 tys. żołnierzy (obecnie 181 tys.) i zwiększyć rezerwę z 60 tys. do 260 tys.